

Wiosenny maraton w kolbuszowskiej „Jedynce”



Wiosenny maraton w kolbuszowskiej „Jedynce”

10.04.2018 r. to wyjątkowy dzień dla Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kolbuszowej. Już od wczesnych godzin porannych, aż do późnego popołudnia przyjmowaliśmy w progach szkoły wyjątkowych gości. Powód tej niezwykle gościnności, to wspólne świętowanie nadejścia upragnionej wiosny, kształtowanie świadomości ekologicznej i integracja środowiska lokalnego. Na ten dzień niezwykle starannie przygotowali się najmłodszy wychowankowie świetlicy szkolnej. Pod kierunkiem pani Anny Micał przygotowali bajeczne, rozśpiewane i roztańczone przedstawienie o treści przyrodniczo- ekologicznej. Przy współpracy pani Elżbiety Małozieć sala gimnastyczna zamieniła się w zielony las, z mnóstwem drzew, wiosennych kwiatów i świergotem ptaków.

Jako pierwsi inscenizację obejrżeli uczniowie klas I-III oraz dzieci z oddziału przedszkolnego naszej szkoły. Dumni ze swoich koleżanek i kolegów ze szkolnej ławki, nagrodzili aktorów gromkimi brawami. Pani dyrektor Dorota Rabczak nie kryła radości z ujawnionych przez dzieci niewątpliwych talentów aktorskich.

Po krótkiej przerwie pojawili się kolejni mile oczekiwani goście- dzieci z niemalże wszystkich kolbuszowskich przedszkoli. Sala gimnastyczna wypełniła się ogromną ilością malutkich odbiorców sztuki teatralnej. Wsparcia w sprawnym przebiegu tej części wydarzenia udzieliły niezawodne członkinie szkolnego wolontariatu. Występ Świetliczaków podobał się tak bardzo, że niektóre maluchy wyraziły chęć dołączenia do ekipy występujących. Świetliczaki otrzymały słodkie upominki od przedszkolaków, nowe gry i układanki dydaktyczne oraz podziękowania złożone na ręce pani Anny Micał.

Największą treść mali aktorzy odczuwali przed ostatnią grupą gości- rodzicami, na którą niecierpliwie oczekiwali do godzin popołudniowych. Rozbrykane podczas przerwy Świetliczaki, wykazały się pełną mobilizacją i mimo ujawniającego się już zmęczenia pokazały to, do czego przygotowywały się od miesiąca. Głośne śpiewanie, perfekcyjna gra, odpowiedzialne przekazywanie treści zaskoczyło rodziców, którzy z dumą i tkliwością oklaskiwali swoje małe, ale jakże wielkie pociechy.

Anna Micał